

JAKUB KANIA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

kuba.kania1@op.pl

jakkan6@st.amu.edu.pl

Narracja o Stanach Zjednoczonych we współczesnych podręcznikach do szkół podstawowych

The narrative about the United States in modern Polish primary school textbooks

.....

Artykuł porusza aspekty obecności historii USA w podręcznikach, z których obecnie korzystają uczniowie szkół podstawowych. Celem badań jest ukazanie, w jakim zakresie i w jaki sposób uczniowie mogą poznać dzieje USA, korzystając z podręczników szkolnych. Badaniami objęto dziewięć podręczników: klasa szósta, siódma i ósma z trzech wydawnictw: Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Nowa Era, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Przybliżam narrację, czyli sposób opowiadania o Stanach Zjednoczonych i o historii tego kraju. We wstępie artykułu opisuję zagadnienia z dydaktyki historii. Zawieram także zagadnienia z bibliografii dotyczącej historii mocarstwa amerykańskiego.

Słowa kluczowe

historia USA, podręczniki szkolne, dydaktyka historii, narracja historyczna

.....

The article discusses aspects of the presence of US history in textbooks currently used by primary school students. The aim of the research is to show to what extent and how students can learn about the history of the USA. The research covered nine textbooks: sixth, seventh and eighth grades from three publishing houses: Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Nowa Era, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. The narrative, i.e. the way of talking about the United States and the history of this country, is presented. The introduction of the article describes issues in history teaching. Also included are issues from the bibliography on the history of the American empire.

Keywords

US history, school textbooks, history teaching, historical narrative

.....

Wstęp

Stany Zjednoczone są jednym z najważniejszych, o ile nie najważniejszym krajem na świecie. Kultura tego kraju jest prawie wszystkim znana. Naród ten ma niezwykle ciekawą historię, która wpływa także na dzieje innych mieszkańców kuli ziemskiej. Amerykanie uważają swój kraj za najbardziej idealny, co jest oczywiście nieprawdą. Amerykańska badaczka Jill Lepore wyjaśnia to w następujący sposób: „W amerykańskiej historii znajdziemy rzecz jasna wiele udręki i jeszcze więcej hipokryzji. Żaden kraj i żaden naród nie jest od nich wolny. Jednakże w amerykańskiej przeszłości mamy także niezwykle wiele uczciwości i nadziei, postępu i ambicji, i wiele – zwłaszcza – pomysłowości i piękna”¹.

Historię tego mocarstwa dziecko może poznać w sposób świadomy i zorganizowany najszybciej dzięki podręcznikom szkolnym, które obok Internetu są podstawowym źródłem wiedzy dla młodego człowieka. Książki te umożliwiają przekazywanie i utrwalanie wiedzy, przez co są niezwykle cennym środkiem dydaktycznym, zarówno dla ucznia, jak i dla nauczyciela. Ten rodzaj książek ma wielowiekową tradycję, która sięga już czasów starożytnych. Pełnią one ważną rolę w dydaktyce szkolnej. Podręczniki szkolne są starannie uporządkowaną syntezą wiedzy i informacji, które przekazuje się za pomocą języka przystosowanego do odbiorcy. Wszystkie walory podkreśla także szata graficzna, która jest niezwykle istotną częścią podręczników, które w dzisiejszych czasach są wydawane masowo, przez wiele wydawnictw². Jak zostało podkreślone wyżej, na podręczniki uczeń napotyka się dosyć szybko i ma z nimi kontakt przez wiele lat swojej edukacji. Ich elementem składowym jest z pewnością warstwa tekstowa, w której obecna jest pewna narracja. Ktoś, kto tworzy daną narrację, poprzez warstwę informacyjną, przybliżając fakty, tworzy pewne wyobrażenie na ich temat. Zatem owe warstwy – informacyjna i perswazyjna – będą się ze sobą przenikać, przybliżając uczniowi pewien określony obraz historii³.

Celem artykułu jest przedstawienie narracji i jej cech charakterystycznych, które wiążą się z przedstawieniem uczniom mocarstwa amerykańskiego. Zawrę również istotne informacje na temat języka i słów, którymi autorzy opisują historię. Chęć napisania tego tekstu wiąże się z moimi zainteresowaniami, które znalazły swoje odzwierciedlenie w napisanej przeze mnie pracy licencjackiej, która dotyczyła szerszego zagadnienia historii USA w podręcznikach szkolnych. Moją pracą dyplomową, a następnie tym artykułem, chciałem poszerzyć wiedzę na temat obrazu USA w polskich podręcznikach historii do szkoły podstawowej. Wielu badaczy napisało już, jak przedstawia się w podręcznikach szkolnych różne wydarzenia, postacie, bądź procesy, ale nie znalazłem czegoś, co by dotyczyło tylko USA.

Moimi badaniami objąłem podręczniki szkolne do historii od szóstej do ósmej klasy szkoły podstawowej. Historycznie jest to okres od powstania państwa

¹ J. Lepore, *My naród, nowa historia Stanów Zjednoczonych*, tłum. J. Szkudliński, Poznań 2020, s. 16.

² J. Michałek, *Współcześnie o przeszłości, czyli wpływ polityki historycznej na kształt podręczników szkolnych*, „Klio”, 2011, nr 1, s. 179.

³ J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię: tajemnice narracji historycznej*, Poznań 2008, s. 346.

amerykańskiego, czyli przybycie angielskich osadników do Ameryki Północnej do początków prezydentury Baracka Obamy w 2009 roku.

Podstawę źródłową stanowi dziewięć podręczników dla szkół podstawowych do historii wydanych trzy wydawnictwa: Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Nową Erę i Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne⁴. Wydawnictwa te wybrałem ze względu na ich dominację na rynku podręczników. Podręczniki mają układ chronologiczno-problemowy i traktują o: w klasie szóstej historii czasów nowożytnych do kongresu wiedeńskiego; w siódmej o historii do roku 1939, i ósmej, historii do początku XXI wieku.

W badaniach zdecydowałem się ograniczyć do podręczników do szkoły podstawowej. Wiąże się to z tym, jak wygląda i z tym co zawiera podstawa programowa do historii z roku 2017⁵, gdzie ponownie, poprzez likwidację gimnazjum, opracowano program dla klas 7 i 8 szkoły podstawowej⁶. Pominięcie badań podręczników do szkoły średniej uzasadniam istnieniem różnych rodzajów szkół, w których szkoła branżowa i licea, wraz z technikami, mają różne programy nauczania, (historia – kurs podstawowy, historia – kurs rozszerzony), co nie dotyczy edukacji historycznej w zreformowanej w 2017 szkoły podstawowej. Oprócz wyżej wymienionych źródeł, w artykule korzystam z literatury przedmiotu, w tym z monografii: *My naród, nowa historia Stanów Zjednoczonych*⁷ Jill Lepore, *Amerykańscy prezydenci wobec spraw polskich*⁸ Longina Pastusiaka, czy *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii* Danuty Konieczki-Śliwińskiej⁹.

Znaczenie narracji historycznej, w tym tej podręcznikowej, opisuje Andrzej Radomski: „Narracja jest tym „czynnikiem”, który w ogóle umożliwia zaistnienie danego tekstu o przeszłości. Kreuje ona bowiem świat (dzięki założeniom semantyki) — dzięki czemu historyk ma w ogóle co badać! Dalej, założyłem, że narracja jest obiektem kulturowym. Znaczy to, że jej twórca jako osoba działająca racjonalnie (w przyjętym tu rozumieniu racjonalności) kieruje się określonym celem/m i, tworząc dany tekst (naszą narracją) i w celu osiągnięcia go (komunikuje go/je za pomocą tegoż tekstu) kieruje się określonymi zasadami, które określiłem jako reguły kulturowe (sądy normatywno-dyrektywne ściślej)”¹⁰.

⁴ T. Małkowski, *Historia 6. Podróże w czasie: podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, Gdańsk 2017; T. Małkowski, *Historia 7. Podróże w czasie: podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Gdańsk 2017; T. Małkowski, *Historia 8. Podróże w czasie: podręcznik dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Gdańsk 2017; B. Olszewska, W. Surdyk-Fertsch i G. Wojciechowski, *Wczoraj i dziś 6: podręcznik do historii dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, Warszawa 2019; J. Kłaczek, A. Łaszkiewicz i S. Roszak, *Wczoraj i dziś 7: podręcznik do historii dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Warszawa 2020; R. Śniegocki i A. Zielińska, *Wczoraj i dziś 8: podręcznik do historii dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 2021; I. Kąkolewski i A. Plumińska-Mieloch, *Historia. Podręcznik. Klasa 6. Szkoła podstawowa*, Warszawa 2022; I. Kąkolewski, K. Kowalewski i A. Plumińska-Mieloch, *Historia. Podręcznik. Klasa 7. Szkoła podstawowa*, Warszawa 2022; W. Kalwat, P. Szlanta, i A. Zawistowski, *Historia. Podręcznik. Klasa 8. Szkoła podstawowa*, Warszawa 2020.

⁵ „Podstawa programowa – Historia – Szkoła podstawowa IV-VIII”, [w:] <https://podstawaprogramowa.pl/Szkola-podstawa-IV-VIII/Historia> [dostęp 16 V 2023].

⁶ „Reforma edukacji – Ministerstwo Edukacji i Nauki – Portal Gov.pl”, Ministerstwo Edukacji i Nauki, [w:] <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/reforma-edukacji> [dostęp 16 V 2023].

⁷ J. Lepore, *op. cit.*

⁸ L. Pastusiak, *Prezydenci amerykańscy wobec spraw polskich*, Warszawa 1993.

⁹ D. Konieczka-Śliwińska, *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Poznań 2001.

¹⁰ A. Radomski, *Badanie narracji historycznej: próba konceptualizacji kulturoznawczej*, „Annales Universitatis

Niemiecki historyk Jörn Rüsen wyróżnia natomiast cztery typy narracji historycznej: tradycyjna, egzemplaryczna, krytyczna, genetyczna¹¹. Jednakże powyższa klasyfikacja może okazać się niezbyt pomocna w zrozumieniu wizerunku państwa amerykańskiego w podręcznikach szkolnych.

Nieocenioną pozycją, która pomaga zrozumieć rolę narracji historycznej i retoryki w podręcznikach szkolnych jest książka Danuty Konieczki – Śliwińskiej *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, które pisze: „Autor narracji podręcznikowej na podstawie własnego systemu wartości, wiedzy faktograficznej i ogólnej przedstawia w podręczniku swoją wizję przyszłości. Posługuje się przy tym określonymi kompetencjami językowymi, a także zakorzenionymi sposobami myślenia o rzeczywistości, czyli ulega różnego rodzaju mitom fundamentalnym”¹².

Ponadto autorka słusznie podkreśla istotną rolę tego, że autor tworząc podręcznik musi posiadać wiedzę z różnych dziedzin nauki, takich jak np. psychologia, pedagogika, dydaktyka. Powinien wiedzieć do jakiej grupy odbiorców będzie kierował swoje słowa tj. ile oni mają lat, do jakich szkół uczęszczają. Niebagatelna jest pamięć o transmisji wiedzy historycznej na grunt szkolny, pamiętając o różnych zdolnościach percepcyjno-recepcyjnych¹³. Każdy proces tworzenia podręcznika wymaga od autorów selekcji informacji historycznych. Ekspozowanie niektórych wydarzeń i postaci, albo ich pomijanie, okazuje się znaczące w odbiorze podręcznika¹⁴.

W ramach podsumowania warstwy teoretycznej autorka książki o retoryce w podręcznikach zamieściła niżej załączony cenny schemat (rysunek 1).

Mariae Curie-Skłodowska”, sef. F: Historia, 2001, vol. 56, s. 228.

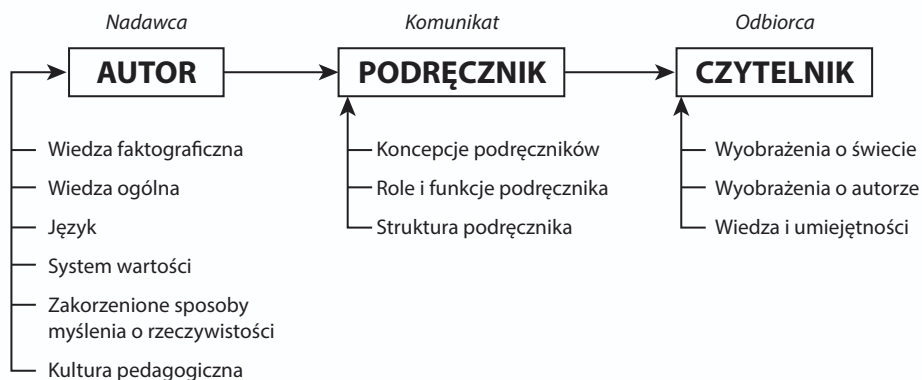
¹¹ J. Rusen, *Cztery typy narracji historycznej*, tłum. J. Kałużny, Poznań 2003, s. 518–529.

¹² D. Konieczka-Śliwińska, *op. cit.*, s. 41–42.

¹³ *Ibidem*, s. 42.

¹⁴ T. Maresz, *Narracja i ikonografia historyczna współczesnych polskich podręczników do historii. Ich rola w kreowaniu wizerunku Rosji i Rosjan*, „Sensus Historiae”, 2013, vol. 11, s. 135.135, dost.\uc0\u281{\p 3 maj 2023,

Uwarunkowania konstruowania i odbioru szkolnej narracji podręcznikowej:



Rysunek 1. Schemat przedstawiający uwarunkowania konstruowania i odbioru szkolnej narracji podręcznikowej

Źródło: D. Konieczka-Słowińska, *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Poznań 2001, s. 45.

Początki istnienia państwowości amerykańskiej

Zagadnienia związane z powstaniem Stanów Zjednoczonych są opisywane w podobny sposób przez wszystkich autorów podręczników. Wy tłumaczono, że USA nie rodziły się w sposób łatwy, bezkrwawy i łagodny dla pierwotnych mieszkańców. Wszystkie wydawnictwa, mimo, iż szczątkowo, wspominają o ciężkim losie Indian. Używają jednak co do tego innych określeń. Najbardziej wprost problem opisuje Tomasz Małkowski: „Osadnicy potrzebowali ziemi, na której mogliby mieszkać i którą mogliby uprawiać. Aby ją zdobyć, mordowali lub spychali na zachód Indian”¹⁵. Autorzy z WSiP-u nazywają to bardziej eufemistycznie: „bezwzględnym odbieraniem ziemi”¹⁶. Najbardziej marginalnie tragedię ludności rdzennej potraktowali autorzy z Nowej Ery, nazywając ją „wypieraniem Indian”¹⁷. Mimo różnic w przekazywaniu, zdecydowano się poruszyć ten temat. Być może, zważywszy na wiek uczniów, autorzy nie chcieli aż tak bardzo zgłębiać tematu, ani wprowadzać „zbyt niewygodnych faktów” do jakby mogło się wydawać, szczęśliwie zakończonej historii starań o niepodległość. Dodatkowo Nowa Era, która zbyt wymijająco nazwała relację przyszłych Amerykanów i Indian, nie decyduje się opisać problemu niewolnictwa.

¹⁵ T. Małkowski, *Historia 6...*, s. 159.

¹⁶ I. Kąkolewski i A. Plumińska-Mieloch, *Historia 6...*, s. 149.

¹⁷ B. Olszewska, W. Surdyk-Fertsch, i G. Wojciechowski, *Wczoraj i dziś. Klasa 6...*, s. 143.

XIX wiek

Uwagę przyciąga narracja o USA w tematach opisujących rewolucję przemysłową. GWO decyduje się na przemilczenie tych zagadnień. Zaś w Nowej Erze prawie całkowicie pomija się Stany Zjednoczone przy tym temacie. Autorzy wskazują, że rewolucja przemysłowa rozwinęła się w szczególności w Wielkiej Brytanii i później w innych krajach Europy Zachodniej¹⁸. O Stanach Zjednoczonych nie zapominają jednak autorzy podręcznika WSiP. Piszą o nich wiele, ale w dość specyficzny, choć nie w błędny, sposób. Zaznaczają oni odległość Stanów Zjednoczonych od Europy, a w szczególności od Polski. Kraj ten jest „za oceanem”. Sformułowanie to działa na wyobraźnię uczniów, którzy mogą niejako poczuć się jak Europejczycy słysząc o USA w XIX wieku. Ciekawe jest to, że autorzy wykazują, że mimo tej odległości, wcześniej czy później dokonują się tam takie same zjawiska jak w Europie. W tym sensie nie dostrzegamy różnic między kontynentami. Podkreśla się szczególnie, że Amerykanie również przyczynili się do ważnych odkryć, które poprawiły losy świata (telegraf – łączność). Nawet w bardzo zwięzłym i przystępnym podsumowaniu, nie pomija się USA, jako miejsca, w którym rozwinęła się rewolucja przemysłowa, dowód XIX-wiecznej przemiany cywilizacyjnej¹⁹.

Z uwagi na to, jak trudnym i złożonym tematem jest wojna secesyjna, tym bardziej zastanawia to, jak opisana została ona w badanych podręcznikach szkolnych. Mianowicie w GWO pomija się etapy rozwoju terytorium USA, co może okazać się problemem w zrozumieniu antagonizmu Północy i Południa, który i tak jest opisany w uproszczony, i niezbyt zrozumiały sposób. O ile wizerunek Indian nie budzi w tym wydawnictwie żadnych wątpliwości, to wraz z wątkami na temat niewolnictwa pojawiają się obszary, nad którymi można dyskutować. Problematyczne jest tu m.in. sformułowanie „Murzyn”, które w dzisiejszych czasach budzi kontrowersje i dla niektórych może okazać się dość obraźliwe²⁰. Przyczyny wojny są wyjaśnione szeroko, w punktach, ale w niezbyt profesjonalny sposób, m.in. przez prowadzony język. Przebieg wojny secesyjnej jest już przedstawiony lepiej. Dobrze, że opisany jest początek wojny, wszelkie dylematy i dysproporcja stron konfliktu. W dalszej kolejności opisuje się natomiast dalsze etapy starcia. Być może autor przychylniej patrzy na konfederatów, chociaż nie można mu tego jednoznacznie zarzucić, ponieważ mógł on kierować się obiektywizmem i przyjrzeć się tragedii obu stronom konfliktu. Mogą o tym świadczyć dogłębne opisy okrucieństwa i nieuczciwych poczynań jankesów. W skutkach wojny przytacza się informacje niepodane w innych podręcznikach, które dotyczą bliskiej nam przeszłości, bo aż lat 60. XX wieku²¹.

W Nowej Erze dobrze opisuje się rozwój Stanów Zjednoczonych. Rzetelnie przedstawione są warunki, które umożliwiły napływ imigrantów i ukształtowanie się wielokulturowego społeczeństwa. Dopiero teraz zaznacza się tragizm

¹⁸ J. Kłaczek, A. Łaskiewicz i S. Roszak, *Wczoraj i dziś 7...*, s. 22–25.

¹⁹ I. Kąkolewski, K. Kowalewski i A. Plumińska-Mieloch, *Historia 7...*, s. 45–52.

²⁰ E. Zamojska, „Murzynek Bambo wiecznie żywy!” *Rzeczywistość politycznej poprawności w podręcznikach szkolnych*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2012, nr 2, s. 57.

²¹ T. Małkowski, *Historia 7...*, s. 80–88.

rdzennej ludności, jednocześnie pisząc o niej bardzo przychylnie. Dobrze, że autorzy zaznaczyli, że Indianie współcześnie stanowią ważną część społeczeństwa amerykańskiego. Problem niewolnictwa jest opisany w sposób rzetelny i obiektywny. Uczeń z pewnością zrozumie problem narastającego konfliktu społecznego i politycznego, dotyczącego różnic w nastawieniu do m.in. niewolnictwa. Przebieg wojny secesyjnej jest przedstawiony zrozumiale i adekwatnie dla szkoły podstawowej. Odbiorca podręcznika pozna tylko najważniejsze informacje, ale są mu one wystarczające. Świetnie opisuje się skutki wojny secesyjnej, o których uczniowie mogą pomyśleć nieco dłużej, gdyż daje się im taką przestrzeń. Autorzy starają się opisać wszelkie aspekty, z którymi Amerykanie będą się borykać w przyszłości²².

We WSiP-ie lepiej opisuje się rozrost terytorium Stanów Zjednoczonych. Już w siódmej klasie bardziej dosadnie pisze się o tragicznej sytuacji rdzennej ludności. Występują ciekawe odwołania do westernów, które uczniowie mogą sobie obejrzeć, wyobrażając sobie i wizualizując ówczesne realia. Nieco gorzej opisany jest problem różnic między Północą a Południem. Dobrze, że zaznaczone jest, że różnice nie miały tylko podłoża niewolniczego, ale także wynikały z różnic politycznych i gospodarczych, dotyczących m.in. handlu. Interesujące jest to, że ukazwane są dysproporcje między Północą a Południem. Wojnę secesyjną przedstawia się także w kontekście polityki zagranicznej i sojuszy. Mimo wszystko słabiej opisano skutki wojny, które nie skupiają na aspektach politycznych, tylko na społecznych. Jednakże autorzy opisali późniejsze czasy, zaznaczając, że mimo ogromnych strat, USA stały się największą światową potęgą²³.

XX wiek

W opisywaniu początków XX wieku uwagę przykuwa pewna gloryfikacja postaci prezydenta USA Thomasa Woodrowa Wilsona. Jest on wymieniony w podręcznikach jako przyjaciel narodu polskiego, dzięki któremu uzyskaliśmy w 1918 roku niepodległość. Wielokrotnie w tym artykule przytaczano, jak często i jak wiele pisze się o jego „Czternastu Punktach”, z wyjątkowym zaznaczeniem trzynastego punktu. Legendę Wilsona obala w swojej książce *Prezydenci amerykańscy wobec spraw polskich* Longin Pastusiak, który wskazuje na niejednokrotną dwulicowość prezydenta wobec sprawy polskiej, spowodowaną m.in. chęcią uzyskania głosów Polonii w wyborach prezydenckich. Podkreśla także stosunkowo niską pomoc materialną w stosunku do tej, o którą prosili Polacy. Zmienia on także spojrzenie na punkt trzynasty w słynnym przemówieniu: „Warto zwrócić uwagę, że słowo „powinna” (*should*) nie było silnym imperatywem, jak słowo „musi” (*must*), użyte w stosunku do Belgii.”²⁴ Niemniej tezy Pastusiaka nie zmieniły nastawienia względem tego prezydenta, co widać w omawianych podręcznikach szkolnych.

Dalsze narracje nie przynoszą żadnych przełomowych wniosków. Autorzy opisują bezbłędnie historię Amerykanów nie nadając im często żadnych nowych

²² J. Kłaczek, A. Łaszewicz i S. Roszak, *Wczoraj i dziś 7...*, s. 78–82.

²³ I. Kąkolewski, K. Kowalewski i A. Plumińska-Mieloch, *Historia 7...*, s. 75–81.

²⁴ L. Pastusiak, *Prezydenci amerykańscy...*, s. 55–60.

znaczeń, poza tym, że docenia się rolę Amerykanów w kreowaniu kultury. Historia działań wojennych opisywana jest zbyt szczegółowo i monotennie. Sytuacja zmienia się w przypadku opisywania dwóch wydarzeń dotyczących zrzućenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki. W podręczniku WSiP-u wybuchy bomb atomowych opisane są krótko, bez bardziej dogłębnej refleksji nad jej zasadnością. Jednakże przedstawione przyczyny rzutu i jego skutki nie budzą zastrzeżeń²⁵. W Nowej Erze również nie poświęca się temu zbyt wiele miejsca. Nie poddaje się tego wydarzenia pod jakąkolwiek refleksję i również nie wymaga się tego od uczniów²⁶. Zupełnie inaczej o tym wydarzeniu pisze autor podręcznika GWO. Bardziej szczegółowo przybliża genezę rzutu bomby. Podaje skale zniszczeń i strat istnień ludzkich – używa sformułowania „dymiące zgłiszcza”. Tłumaczy, czym jest „choroba popromienna”, co świadczy o chęci szerszego zrozumienia skutków działań. Niesamowitym przełomem jest dodatek „Pytania z dziejów”, który opatrzony jest pytaniem: „Czy użycie broni jądrowej było dopuszczalne?” Opisuje się w niej, jaką tragedią i kontrowersją było użycie bomby atomowej. Podaje się argumenty przeciwników decyzji Trumana. Nazywa się te działania „barbarzyństwem względem ludności cywilnej”²⁷. Autor chce niewątpliwie zaktywizować uczniów, zachęcić ich do dyskusji na ten temat uzmysławiając to, o czym pisze Renata Tarasiuk, która dowodzi ogromowi strat i tragedii Japończyków w sierpniu 1945 roku²⁸.

Z okresu po 1945 roku, w poszczególnych podręcznikach dla ośmioklasistów, można wyróżnić ciekawsze sposoby narracji o USA. W GWO dalej Amerykanie są nazywani aliantami. Dobrze podkreśla się ich rolę, jako uczestników albo motorów wydarzeń zimnowojennych. Przedstawia się USA z nieco innej, bo krytycznej strony. Pada informacja, że Amerykanie widząc w tym jakiś interes, wspierali niektóre dyktatury. Jest to pewnym przełomem, zważywszy na przekazywaną wcześniej pewną nieomyślność podejmowanych działań. Czuje się powagę sytuacji w pewnych, przełomowych wydarzeniach, takich jak np. kryzys kubański czy zamachy z 11.09.2001 roku. Autor podaje krytyczne stanowiska względem wojny w Iraku rozpoczętej w 2003 roku, przez co uczeń może pomyśleć, że sam autor jest być może przeciwnikiem zarówno działań, jak i osoby, prezydenta Busha. Zręcznie opisano to, że Amerykanie być może zdobyli Irak, ale nie utrzymali tam swoich wpływów, co wywołało ogromny chaos w regionie²⁹.

W Nowej Erze autorzy przytaczają nieco więcej szczegółów związanych z wydarzeniami zimnej wojny, takich jak np. blokada Berlina, powstanie NATO czy spotkania przywódców USA i ZSRR. Można dostrzec fakt, że pewne wydarzenia nie dotyczą bezpośrednio historii USA. Mimo to Amerykanie są w nich stale obecni, przez co historia innego kraju staje się automatycznie historią Stanów Zjednoczonych. Zręcznie opisano rywalizację Wschodu i Zachodu, a dokładniej USA i ZSRR. Opisano procesy zbrojenia, szpiegowania, bogacenia się

²⁵ W. Kalwat, P. Szlanta, i A. Zawistowski, *Historia 8...*, s. 36.

²⁶ R. Śniegocki i A. Zielińska, *Wczoraj i dziś 8...*, s. 46–47.

²⁷ T. Małkowski, *Historia 8...*, s. 49–50.

²⁸ R. Tarasiuk, *Pamięć Hiroszimy. W 70 rocznicę zrzućenia bomby atomowej*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne”, 2015, nr 12, s. 147–149.

²⁹ T. Małkowski, *Historia 8...*, s. 90–138, 232–246.

i odkrywania kosmosu. W opisywaniu pewnych wydarzeń, czego przykładem jest wojna w Wietnamie, postawiono raczej na ogół i ciekawostki. W temacie dotyczącym przemian społecznych i kulturowych w drugiej połowie XX wieku, da się odczuć, że to właśnie Amerykanie byli orędownikiem tych zmian. Mimo, iż przy postaciach i pojęciach nie podkreśla się ich „amerykańskości”, to mimo wszystko uczeń często je wiąże właśnie ze Stanami Zjednoczonymi. Solidnie wyjaśniony jest problem segregacji rasowej i symbolicznych wydarzeń z nią związanymi, tj. zachowanie Rosy Parks, przemowa *Mam marzenie*, Nobel dla Kinga, ustawa z 1964 roku. Nie zrezygnowano z przybliżenia ważnych elementów polityki zagranicznej, których skutki dostrzegane są do czasów współczesnych, jak np. szczególne (choć nie zawsze idealne) relacje USA z Arabią Saudyjską³⁰. W tym podręczniku nie pada praktycznie żadna krytyka wobec USA, chociaż nie brakuje momentów, w których mogłyby być napiętnowane. Podkreśla się wkład Amerykanów w rozwój innych regionów i krajów. W tym podręczniku Stany Zjednoczone są niejako piewcami dobra, zgody, nowoczesności, postępu i technologii³¹.

O ostatnim podręczniku, czyli o WSiP-ie, można napisać stosunkowo niewiele. Nie wyróżnia się w nim aż tak bardzo Amerykanów, niemniej nie odbiera się im miana mieszkańców supermocarstwa. W sposób krótki, mało szczegółowy, przytacza się wydarzenia z udziałem Stanów Zjednoczonych. Przykładem jest opis wojny w Wietnamie, gdzie postawiono raczej na wyjaśnienie skutków, aniżeli przyczyn i przebiegu tego konfliktu. Słuszną decyzją było wyróżnienie zbliżenia się Amerykanów do Chin w latach 70. by te mogły być konkurentem dla ZSRR. Dobrze, że podkreślono polityczne odwrócenie się od Tajwanu, jak i chęć względnego gaszenia konfliktów między dwoma państwami chińskimi. Korzystając z tego podręcznika zauważa się rolę orędownictwa USA w m.in. kreowaniu: światowej popkultury, podstaw społeczeństwa informacyjnego, czy członkostwa w NATO.

Podsumowanie

Stany Zjednoczone i jego mieszkańców z różnych wieków opisuje się w podręcznikach raczej w dobrym świetle. Uczeń kreuje sobie w głowie pozytywny wizerunek Amerykanów, czego nie można powiedzieć o rysowaniu poprzez podręczniki wizerunku np. Rosjan³². W omawianych pozycjach przeważnie chwali się Amerykanów i ich osiągnięcia, chociaż nie brakuje mimo wszystko rzadkiej krytyki. W podręcznikach dominuje typowa dla historii politycznej historiografia klasyczna, w której dominuje faktografia, układ chronologiczny czy związki przyczynowo skutkowe. Mniej, chociaż wciąż obecna jest historia społeczno-gospodarcza co dowodzi istnieniu historiografii modernistycznej nastawionej na narrację wyjaśniającą czy wyjaśnienia synchroniczno-diachroniczne. Najmniej miejsca

³⁰ A. Gwiazda, *Koniec specjalnych relacji Stanów Zjednoczonych z Arabią Saudyjską?*, „Świat idei i polityki”, 2016, t. 15, s. 97–99.

³¹ R. Śniegocki i A. Zielińska, *Wczoraj i dziś 8...*, s. 101–157, 226–266.

³² T. Maresz, *Narracja i ikonografia...*, s. 228–235.

poświęca się historiografii nieklasycznej postmodernistycznej, która chce pokazać odbiorcy życie ludzkie w kręgu danej kultury³³.

Danuta Konieczka-Śliwińska zwraca uwagę na język wypowiedzi w podręcznikach: „Umiejętność znalezienia właściwych słów przy jednoczesnej zrozumiałości i jasności wyводу dla szkolnego odbiorcy wymaga rzeczywiście ogromnych kompetencji, i to nie tylko językowych. Jeżeli dodamy jeszcze jedno z zadań stawianych podręcznikom szkolnym – kształcenie kultury wypowiedzi poprzez stosowanie poprawnego słownictwa polskiego, pokazującego piękno i bogactwo naszego języka – znajdziemy w czytelniku oddanego odbiorcę”³⁴. Język wypowiedzi autorów omawianych podręczników z pewnością mieści w tych ramach i pełni wyżej opisane funkcje. Widać naturalną różnicę, między tym, jak opowiada się historię szóstoklasistom, a jak ośmioklasistom. Autorzy szanują wyższy poziom edukacyjny i większy wiek odbiorców, co widać na kartach podręczników.

Niespecjalnie dostrzega się figury retoryczne, które mogłyby być używane przez autorów. Dochodzi się do wniosków, że stronią oni od używania tranzyjacji, dygresji czy inwersji czasowych przy omawianiu historii USA³⁵. W relacji autor-uczeń we wszystkich podręcznikach dostrzega się relację partnerską, w której autor i uczeń są niejako przyjaciółmi. Twórcy podręczników chcą, żeby uczeń poznał historię USA wielowymiarowo. Nie narzucają swojej perspektywy biorąc pod uwagę m.in. wiek odbiorcy. Traktują uczniów jako kompanów, którym daje się narzędzia do samodzielnego poznawania, zrozumienia i zinterpretowania dziejów Stanów Zjednoczonych Ameryki³⁶.

W badanych podręcznikach historię Stanów Zjednoczonych przedstawia się na ogół z pozytywnej, lub co najwyżej lekko krytycznej perspektywy. Żaden podręcznik nie zdecydował się na absolutną krytykę tego kraju. Istotne znaczenie ma fakt, iż wedle podręczników, historia Stanów Zjednoczonych kojarzy się głównie z dokonaniem płci męskiej. Kobiety pojawiają się głównie w tematach związanych z historią kultury (aktorki i piosenkarki), lub historią społeczną (sufrażystki). Jedyną postacią płci żeńskiej, o ogromnych zasługach politycznych, jest Madeleine Albright³⁷, chociaż i tak nie wszystkie wydawnictwa decydują się na wzmiankę o niej. Odbiór podręczników wpływa na postrzeganie narodów, które są w nich ukazywane. Amerykanów odbiera się pozytywnie, jako mieszkańców nowoczesnego kraju. Opowiadanie historii zmienia się w zależności od wieku odbiorców. Świadczy to o wyższym i nieco poważniejszym poziomie przekazywania wiedzy dla uczniów, którzy wkrótce zostaną uczniami szkół ponadpodstawowych. Niemniej autorzy podręczników nie narzucają swojej wizji historii USA. Starają się pobudzić w uczniach myślenie historyczne, co niewątpliwie można stwierdzić na podstawie zbadanych podręczników. Ważną informacją jest to, że narracja o USA

³³ V. Julkowska, *Narracje historyczne*, [w:] *Historia w przestrzeni publicznej*, red. J. Wojdon, Warszawa 2018, s. 62.

³⁴ D. Konieczka-Śliwińska, *op. cit.*, s. 203.

³⁵ *Ibidem*, s. 134–141.

³⁶ *Ibidem*, s. 204.

³⁷ Sekretarz stanu USA (1997–2001) za czasów prezydentury Billa Clintona

przenika się często przy okazji historii Polski. Zastanawia fakt, czy pewne wydarzenia, które nie wiązałyby się z historią naszego kraju, zostałyby przez twórców wykorzystane. Przykładem tego jest np. pomoc amerykańskich prezydentów (Wilsona, Reagana) dla Polski.

Mam nadzieję, że moja praca przyczyni się do rozwoju historiografii dotyczącej historii USA i dydaktyki. Praca z pewnością nie wyczerpuje tematu do końca. Wiąże się to z ograniczonym czasem na przygotowanie tej pracy. Analiza każdej wzmianki na temat Stanów Zjednoczonych wiązałaby się ze zbyt wielką objętością artykułu, która ze względów formalnych nie mogłaby być zaakceptowana. Pomimo istnienia pewnych braków w podręcznikach, uczniowie z pomocą któregoś z nich, są w stanie uświadomić sobie, że Stany Zjednoczone Ameryki są z pewnością interesującym krajem, a ich historia jest niesamowicie ciekawa i pełna wydarzeń o znaczeniu globalnym.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE – PODRĘCZNIKI

- Kalwat Wojciech, Szlanta Piotr i Zawistowski Andrzej, *Historia 8: podręcznik: szkoła podstawowa*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2020.
- Kąkolewski Igor i Plumińska-Mieloch Anita, *Historia 6: szkoła podstawowa: podręcznik*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2022.
- Kąkolewski Igor, Kowalewski Krzysztof i Plumińska-Mieloch Anita, *Historia 7: szkoła podstawowa: podręcznik*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2022.
- Kłaczek Jarosław, Łaskiewicz Anna i Roszak Stanisław, *Wczoraj i dziś 7: podręcznik do historii dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Nowa Era, Warszawa 2020.
- Małkowski Tomasz, *Historia 6: podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 2017.
- Małkowski Tomasz, *Historia 7: podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 2017.
- Małkowski Tomasz, *Historia 8: podręcznik dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 2017.
- Olszewska Bogumiła, Surdyk-Fertsch Wiesława i Wojciechowski Grzegorz, *Wczoraj i dziś 6: podręcznik do historii dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, Nowa Era, Warszawa 2019.
- Śniegocki Robert i Zielińska Agnieszka, *Wczoraj i dziś 8: podręcznik do historii dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Nowa Era, Warszawa 2021.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

- Konieczka-Śliwińska Danuta, *Retoryka we współczesnych szkolnych podręcznikach historii*, Instytut Historii UAM, Poznań 2001.
- Korusiewicz Leon, *Wojna secesyjna 1860–1865*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1985.
- Lepore Jill, *My naród, nowa historia Stanów Zjednoczonych*, tłum. J. Szkudliński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2020.
- Maresz Teresa, *Miejsce szkolnego podręcznika historii w kształtowaniu relacji sąsiedzkich między narodami*, Repozytorium UKW, Bydgoszcz 2018.
- Pastusiak, Longin, *Prezydenci amerykańscy wobec spraw polskich*, Bellona, Warszawa 1993.
- Rusen Joern, *Cztery typy narracji historycznej*, tłum. J. Kałużny, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003.
- Topolski Jerzy, *Jak się pisze i rozumie historię: tajemnice narracji historycznej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Gwiazda Adam, *Koniec specjalnych relacji Stanów Zjednoczonych z Arabią Saudyjską?*, „Świat idei i polityki”, 2016, t. 15.
- Julkowska Violetta, *Narracje historyczne*, [w:] *Historia w przestrzeni publicznej*, red. J. Wojdon, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2018.
- Lorenc Jakub, et al., *Jak sprawdzane jest myślenie chronologiczne*, „Edukacja”, 2012, nr 3.
- Maresz Teresa, *Narracja i ikonografia historyczna współczesnych polskich podręczników do historii. Ich rola w kreowaniu wizerunku Rosji i Rosjan*, „Sensus Historiae”, 2013, vol. 11.
- Michalek Jolanta, *Współcześnie o przeszłości, czyli wpływ polityki historycznej na kształt podręczników szkolnych*, „Klio”, 2011, nr 1.
- Radomski Andrzej, *Badanie narracji historycznej: próba konceptualizacji kulturoznawczej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sec. F: Historia, 2001, vol. 56.
- Tarasiuk Renata, *Pamięć Hiroszimy. W 70 rocznicę zrzucenia bomby atomowej*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne”, 2015, nr 12.
- Zamojska Ewa, *„Murzynek Bambo wiecznie żywy!” Rzeczywistość politycznej poprawności w podręcznikach szkolnych*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2012, nr 2.

